



WYPŁYŃ NA GŁĘBIĘ

Gazetka parafialna

Parafia św. Franciszka z Asyżu

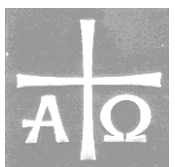
ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel 227270595; parafia.prazmow.pl

Nr konta 87 8002 0004 0037 1953 2026 0001

BOŻE NARODZENIE

25 grudnia

261'16

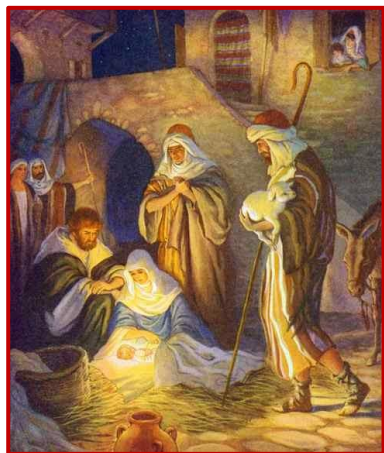


LITURGIA SŁOWA

Czyt. I: Iz 62,11-12 * Ps 97 * Czytanie II: Tt 3,4-7

Ewangelia: Łk 2, 15-20

Gdy aniołowie odeszli od nich do nieba, pasterze mówili nawzajem do siebie: Pójdźmy do Betlejem i zobaczymy, co się tam zdarzyło i o czym nam Pan oznajmił. Udali się też z pośpiechem i znaleźli Maryję, Józefa i Niemowlę, leżące w żłobie. Gdy Je ujrzeli, opowiedzieli o tym, co im zostało objawione o tym Dziecięciu. A wszyscy, którzy to słyszeli, dziwili się temu, co im pasterze opowiadali. Lecz Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu. A pasterze wrócili, wielbiąc i wysławiając Boga za wszystko, co słyszeli i widzieli, jak im to było



powiedziane.

Oto słowo Pańskie

IDŹCIE I GŁOŚCIE

Najpierw aniołowie wypełnili nakaz Pana Boga, gdy zostali posłani do pasterzy. Poszli a w zasadzie pofrunęli (a może jeszcze inaczej?) do Betlejem, aby głosić Dobrą Nowinę zaspanym pasterzom. Następnie pasterze udali się z pośpiechem pod wskazany adres, który tej nocy stał się najważniejszym w całym świecie. Nie Rzym, nie Ateny, nie Aleksandria, nawet nie Jerozolima

lecz maleńkie Betlejem i to nie przy głównej ulicy lecz na uboczu - w stajni. Jak zapisał św. Łukasz cechą charakterystyczną tej pierwszej pielgrzymki do bazyliki Narodzenia był pośpiech. Dlaczego? Dlaczego pasterze biegają co sił w nogach? Czy naprawdę jest to coś tak niebywałego, że uboga rodzina przybywająca na spis ludności musiała skorzystać z noclegu w jakiejś

szopie? Czy naprawdę narodziny dziecka w takich warunkach były dla pasterzy wiadomością nie z tej ziemi? Gdyby teraz ktoś zamieścił w sieci informację, że gdzieś na świecie jakaś kobieta urodziła dziecko w stajni czy naprawdę byłyby to wiadomości dnia? Dlaczego więc pasterze zachowują się tak jakby uczestniczyli w wydarzeniu nadzwyczajnym? Ponieważ informacja, która do nich dociera pochodzi nie z takiego czy innego źródła przekazu ziemskiej komunikacji lecz z samego nieba. Najpierw dosłownie: widzą jaśniejące niebo a potem widzą i słyszą jak przemawiają aniołowie i co najważniejsze to słowo z nieba skierowane jest właśnie do nich. Jest to słowo posłania: „Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel”.

To ciekawe, że tych samych słów, które wypowiedzieli aniołowie do pasterzy w noc narodzenia, używa się podczas ogłoszenia wyboru nowego papieża: „zwiastuję wam radość wielką”. Ale gdy głębiej spojrzymy na tajemnicę Kościoła, zrozumiemy wówczas, że w tej zbieżności nie ma przypadku. Cud Wcielenia Syna Bożego jest centralną tajemnicą przechowywaną i głoszoną w Kościele. Każdy kolejny papież jest znakiem i zwiastunem wielkiej radości, że Słowo stało się ciałem i zamieszkało między nami. Gdy kolejny raz odczytujemy zapis tamtego wydarzenia, dotykamy dwóch rzeczywistości: Boskiej i ludzkiej, doczesnej i wiecznej, grzesznej i świętej. Bóg staje się człowiekiem w konkretnym miejscu i czasie. Widzimy niejako dwa plany: globalny i lokalny. Pierwszy dotyczy wielkiego imperium, Cesarstwa Rzymskiego i jego władcy: „boskiego” Cezara Augusta. Zaprażył policzyć swoje dobra, podbite narody, poddane ludy, a więc podatników, którzy zasilają kasę państwa. I drugi plan:

daleka prowincja, miasteczko Nazaret, ubogie małżeństwo oczekujące narodzin dziecka. Wędrowna do Betlejem, by wypełnić zarządzenie władcy. I oto wszystko się zmienia. Wielkie imperium ze swoim wielkim władcą jest tylko bladym tłem dla wydarzenia, które jest punktem centralnym w dziejach świata. Bóg staje się człowiekiem, aby nas uczynić dziećmi Bożymi.

Gdybyśmy się wczuli w sytuację biednych pasterzy spod Betlejem. Usłyszeli nagle, w środku nocy, że otrzymują przekaz dobrej i radoszej nowiny. Ciekawe, co dla tych ludzi mogło być dobrą nowiną, źródłem wielkiej radości? Podwyżka cen wełny? Wiadomość o zarazie, które wyniszczyła wilki? Odkrycie skarbu ukrytego w jednej z grot, do których spędzali stado podczas zimy i ulewy? I oto słyszą z ust anioła, że tą najradośniejszą, dobrą nowiną są narodziny Dziecka, Zbawiciela świata. Wobec tej nowiny wszystkie inne oczekiwania i marzenia błędne. Dlatego biegają, co sił w nogach na tę pierwszą pasterkę, by uklęknąć przed maleńkim jak Hostia Dzieciątkiem i adorować wielką Tajemnicę naszej wiary.

Wiemy, że świat, który odrzucił Chrystusa chce zachować święta jako pretekst do swojej radości, której źródło nie ma już nic wspólnego z Chrystusem. Często sytuacja w postchrześcijańskiej Europie przypomina mieszkańców Betlejem, którzy odrzuciwszy Chrystusa, zasiedli do stołu, by śpiewać kolędy i jeść świąteczne potrawy. A co jest źródłem mojej świątecznej radości? Wspomnienia, klimat, wzruszenie, prezenty, dni wolne od pracy, spotkanie z rodziną i bliskimi? Czy czuję się adresatem słów, które od dwóch tysięcy lat brzmią w Noc Narodzenia Pańskiego: „Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan”.

x. Proboszcz

BOŻE NARODZENIE 2016



Strząśnij codzienności kurz
Do Betlejem z nami rusz
Siądź cichutko przy Dzieciątku
Zacznij wszystko od początku
On Początkiem jest wszystkiego
On wybawi nas do złego
Dziś kolędę każdy nuci
A zły Herod niech się smuci
Więc śpiewajmy z Aniołami
Bóg zamieszkał między nami.

*Bogostawionych, spokojnych
radosnych i życiodajnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz sił fizycznych i duchowych
na Nowy Rok Pański 2017
życzy z modlitwą
K. Ouberaś*

NIE BYŁO MIEJSCA DLA CIEBIE



Chrystus nieustannie szuka dla siebie miejsca: w ludzkim sercu, w ludzkim życiu. I ciągle jest to tak samo trudne. Jedni mają szkołę, sprawdziany, dodatkowe lekcje matematyki i języka polskiego, naukę języków obcych, kurs komputerowy i naukę tańca, zawody sportowe i konkurs recytatorski, klasową dyskotekę i wycieczkę w góry. Inni mają pracę i dom, a ponadto muszą „dorobić” po pracy, bo ceny ciągle rosną, a potem jeszcze muszą zdążyć na ważne spotkanie lub na bankiet wydawany z poważnej okazji. Do tego dochodzą wywiadówki, kino i teatr, wyjazd na zagraniczne wczasy, wizyty u lekarza, goście z bliska i goście z daleka. Życie jest tak mocno wypełnione, nie ma w nim miejsca na

wiele spraw, ciągle na coś brakuje czasu.

Ks. Wacław Bryła, *Rozważania różańcowe*, Warszawa 2003, s.96

Z OGŁOSZEŃ

- ❖ Jutro drugi dzień świąt. Układ Mszy taki jak w niedzielę.
- ❖ **W Sylwestra o północy zostanie odprawiona Msza św.** o potrzebne łaski i Boże błogosławieństwo na nowy Rok Pański 2017. Zapraszam serdecznie do wspólnej modlitwy, którą rozpoczniemy o godz. 23³⁰ różańcem dziękczynnym za wszystkie łaski.
- ❖ Za tydzień Nowy Rok – Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi. Msze św. tak jak w Boże Narodzenie. (nie będzie Mszy o godz. 8⁰⁰)
- ❖ Od przyszłego tygodnia (od 2 stycznia) rozpocznie się kolęda w naszej parafii:

Poniedziałek (2.01) – Żyrów

Wtorek (3.01) – Żyrówek i Wola Żyrowska

Środa (4.01) – Nowe Gościeńczyce i Gościeńczyce

Czwartek (5.01) – N. Prażmów: Akacjowa

Sobota (7.01) – N. Prażmów: Leśna i Roxany

Poniedziałek (9.01) – Zawodne

Wtorek (10.01) – Nowe Racibory

Środa (11.01) – Chudowola

Czwartek (12.01) – Wilcza Wólka

Piątek (13.01) – N. Prażmów

Sobota (14.01) – N. Prażmów: Leśna i Roxany